

W numerze: Bożyk zamiast Balcerowicza? Przemiany własnościowe — artykuł dyskusyjny, Ruchy lewicowe w ZSRR.

TYGODNIK

ISSN 0867-7530

antyRZĄDOWY

NR 6

21.12. — 27.12.1991

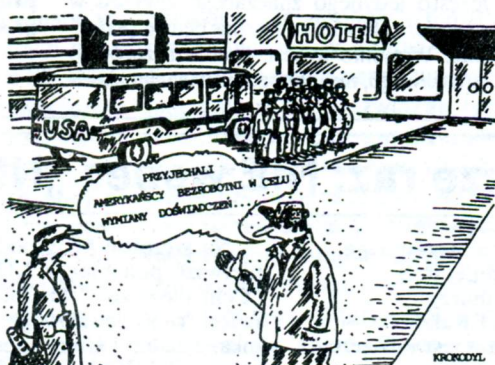
CENA 2.000

„Państwo prawa”

Dziś, kiedy prasa przynosi lawinę informacji o nowych nadużyciach, a rachuba strat staje się coraz trudniejsza do oszacowania z racji ogromu przechwytywanych dóbr i liczby afer — nikt zapewne w bajkę o praworządności tak naprawdę nie wierzy. W relacjach o wielkich małwersacjach, nigdy nie rozliczonych bossach finansowych, fikcyjnych spółkach, aferach przemysłowych, wyprzedazy majątku narodowego za bezcen opinia publiczna zdołała się już rozsmakować do tego stopnia, iż w zasięgu jej zainteresowania giną równie wielkie dramaty tzw. szarych ludzi, coraz częściej dotkniętych brutalnością nowego systemu i co gorsze praktycznie nie chronionych przez pogrążony w pozornym bałaganie aparat „sprawiedliwości”.

Piszę — w pozornym — gdyż w rzeczywistości indolencja takowa uderza zawsze w maluczkich, pozostawiając obronę ich praw zaradności samych zainteresowanych. Prawa posiadających są z reguły o wiele lepiej chronione. Choć w Polsce mamy i w tym względzie pewien znamieny wyjątek — żadne prawa nie chronią przed zabójczą ekspansją międzynarodowych korporacji — pada rodzime rolnictwo, rzemiosło, przemysł, usługi międzynarodowe /transport/, budżetówka itd. Rośnie strukturalne bezrobocie.

Sm.



Bezrobocie raz jeszcze

Najświeższe dane, jakimi dysponujemy, to informacja GUS z 28 listopada, 1991 r. podsumowująca obliczenia na koniec października. Wynika z nich, że zarejestrowano 2 miliony 40 tysięcy bezrobotnych, czyli 10,8% osób czynnych zawodowo. Kobiety stanowiły 52,8% bezrobotnych. Już co piąty zarejestrowany bezrobotny /czyli ok. 400 tysięcy osób/ był pozbawiony prawa do zasiłku.

Zakłady pracy zgłosiły 281 tysięcy pracowników do zwolnień grupowych w najbliższym czasie, głównie w województwach: warszawskim, rzeszowskim, gdańskim, wrocławskim i lubelskim. Największe bezrobocie zanotowano w województwach: suwalskim /17,5%/, olsztyńskim /17,4%/, łódzkim /17,3%/. W październiku przy pracach interwencyjnych zatrudniono w całym kraju 26,5 tysiąca osób, a skierowano na przeszkolenie lub przekwalifikowanie 4,8 tysiąca osób. Na jedną ofertę pracy przypadało 51 bezrobotnych, z czego na jedną ofertę dla kobiety 99 kandydatek na jedną ofertę, dla mężczyzny — 33 kandydatów.

W październiku zanotowano jedynie dwa strajki ostrzegawcze, w których brało udział 228 osób. Od początku roku do końca października doliczono się 295 strajków, w których brało udział 160,8 tysięcy pracowników, strajkujących łącznie 296,8 tysiąca dni roboczych.

P.

Krok wstecz

Spodziewany od pewnego czasu atak prawicy nastąpił na początku ostatniego miesiąca roku, w którym całkowitą klęskę ponieśli liberalne metody odnowy gospodarki nie bez powodu określane jako terapia wstrząsowa, ośmieszając ostatecznie populistyczne obietnice obu „naszych” rządów, że będzie lepiej i to już niedługo. Kuracja według narzuconego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy wczora przypominała przez cały ten okres raczej dobijanie ciężko chorego połączone z wszczepianiem mu — zamiast podania leku — rozmaitych tkanek nowotworowych /spółki/ niż rzeczywisty ratunek istniejącej mimo wszystko jeszcze gospodarki kraju. Złodziejskie metody prywatyzacji — oddające dawną własność państwową w ręce uprzywilejowanej, wąskiej warstwy złożonej ze starej nomenklatury i nowych kacyków — oraz całkowita bezsilność aparatu sprawiedliwości wobec aferzystów doprowadziły społeczeństwo do tak głębokiego niezadowolenia, że nie zaradził temu nawet sprawdzony skądinąd środek — wyborczy festiwal żółci i sloganów.

cd. na stronie 4

